

Prenumerata miejscowa:

bez odnośnika:
Na rok . . . 9 rsr.
„ 6 miesięcy . . . 4 50 k.
„ 3 miesiące . . . 2 25 k.
„ 1 miesiąc . . . 75 k.
Za odnośnik dopłaca się
5 kop. miesięcznie.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata zamiejscowa

z odrywką pocztą:
Na rok . . . 12 rsr.
„ 6 miesięcy . . . 6
„ 3 miesiące . . . 3
„ 1 miesiąc . . . 1

Prenumerata przyjmuje się: w Warszawie, w głównym kantorze Redakcji przy ulicy Miodowej Nr. 487 i w innych jej kantorach miejskich: — w St. Petersburgu, w księgarni A. T. Bazunowa na Newskim Prospekcie w domu Olchinowej: w Moskwie, w księgarni J. S. Sołowiewa.

ROK JEDENASTY.

Za ogłoszenia pobiera się: za jeden raz sześć kopiejek od wiersza druku lub jego miej-
sca, za dwa razy, dziewięć kopiejek, za trzy razy, dwanaście kopiejek i t. d. —
Oddzielne numery sprzedają się po 5 kopiejek.

WYCHODZI CODZIENNIE. PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

Kalendarz prawosławny.

We wtorek, 12 (24) lutego, — św. Meletia i Aleks.
We środę, 13 (25) lutego, — św. Martiniana pr.
We czwartek, 14 (26) lutego, — św. Kirilla i Isaak.

Słońce wst. o godz. 7 min. 2; zach. o godz. 5 min. 26.

Spostrzeżenia meteorologiczne

dostarczane przez obserwatorium warszawskie.

Dnia 10 (22) Lutego 1874 roku.

	Opadnienie po- wierzchni do 0°	Temper. pow. podług Celsju- sa	Wilgot. %	Kierunek wiatru.
7	751.5	+ 4.1	95	południowy.
8	750.8	+ 3.1	75	południowy.
9	751.2	+ 1.0	98	spokojnie

Kalendarz rzymsko-katolicki.

We wtorek, 12 (24) lutego, — św. Macieja apostoła.
We środę, 13 (25) lutego, — św. Flawiana męcz.
We czwartek, 14 (26) lutego, — św. Aleksandra bisk.

Wysokość wody na Wiśle stóp 6 cali 2.

* Dnia 7 lutego, w sal. Koncertowej Pałacu Zimowego był wielki bal, na którym znajdowali się Najjaśniejszy Cesarz Austriacki, Ich Królewskie Wysokości Książę i Księżna Walji, Książę Duński i Księżka Eugenia Wirtemberska, osoby Ich świty i wszystkie osoby Ciała Dyplomatycznego. W ogóle zaproszonych było około 600 osób.

* We czwartek, 7 lutego, podczas balu na Dworze Najwyższym, w sali Koncertowej, miał szereg być przedstawionym Najjaśniejszemu Panu i Najjaśniejszej Pani, przybyły do St. Petersburga gubernator astrański, rzeczywisty radca stanu Bippen.

* W środę, 6 lutego, Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Księżnie Aleksandrze Józefownej miały szczęście być przedstawione następujące osoby: p. Bożydar Piotrowicz Nięgosz, Prezes Senatu Czarnogórskiego; baron Bose, Szambelan Dworu Nasaukiego; hrabia Lepelletier d'Amay, 2-gi sekretarz i p. Abeille, 3-ci sekretarz Ambasady francuskiej; hrabia Diesbach, p. Joly Bammerville, pułkownik Gaillard i kapitan baron de Maistre, zostający przy Ambasadzie francuskiej; p. Doria, 1-y sekretarz, p. Seymour i p. Henage 2-y sekretarze Ambasady angielskiej; p. Henryk Loftus i kapitan Wellesley, zostający przy tejże Ambasadzie; Nalid-Bey, 2-gi sekretarz Ambasady tureckiej; Rauf-Bey i Osman-Bey, zostający przy Ambasadzie tureckiej; baron Daelman, 1-y sekretarz Misji belgijskiej; p. Collobiano, sekretarz Misji włoskiej; margrabia Dilla-Valle, zostający przy tejże Misji; Mirza Mehdii, sekretarz Misji perskiej; p. Mayr, radca, baron Gudenus i p. Schiessl, sekretarze Misji austro-węgierskiej; p. Pomut, zostający przy Misji amerykańskiej; p. Reuterskiöld, sekretarz Misji szwedzko-norwęgskiej i p. Perrey, oraz pani Gaillard, pani Wellesley, baronowa Daelman i pani Perojo.

DZIAŁ URZĘDOWY.

Konwencja o wzajemnym wydawaniu przestępców, zawarta pomiędzy Rosją a Szwajcarią.

Z Bożej łaski, My, Aleksander Drugi, Cesarz i Samowładca Wschodni, Moskiewski, Kijowski, Włodzimierski, Nowogrodzki, Król Kazński, Król Astrachański, Król Polski, Król Syberyjski, Król Chersones Taurycki, Król Gruzński, Pan Pskowski i Wielki Książę Smoleński, Litewski, Wołyński, Podolski i Finlandzki, Książę Estlandzki, Liflandzki, Kurlandzki i Semigalski, Żmudzki, Białostocki, Koroński, Twerski, Jurgorski, Pemski, Wiński, Bułgarski i inni; Pan i Wielki Książę Nowogrodzki, ziem Dolnych, Czernigowski, Riazński, Połocki, Rostowski, Jarosławski, Biełozerski, Udorski, Oboński, Kondyński, Witebski, Mścisławski i całego Północnego kraju Rozkazodawca; i Pan ziem Iworskiej, Kartalińskiej i Kabardynskiej i obwodu Armenskiej, Czerkieskiej i Górskich Książat i innych dziedziczny Pan i Władca; Następca Norwegijski, Książę Szlezwicko-Holsztyński, Stornmarnski, Dittmarski i Oldenburgski etc., etc., i etc.

Oznajmiamy niniejszem, że w skutku wzajemnej zgody pomiędzy Nami a Rządem Związku Szwajcarskiego, obustronni Nasi Pełnomocnicy zawarli i podpisali w Bernie 5 (17) listopada 1873 roku konwencję o wzajemnym wydawaniu przestępców, która dosłownie brzmi:

Najjaśniejszy Cesarz Wszech Rosji i Rada Związku Szwajcarskiego, uznawszy za pożyteczne ustanowić za pomocą konwencji przepis o wzajemnym wydawaniu przestępców między państwami, wyznaczali w tym celu, za swych pełnomocników a mianowicie:

Najjaśniejszy Cesarz Wszech Rosji — J. Jasne Oświeconego Księcia Michała Gorczakowa, Swęgo Nadzwyczajnego Posła i Pełnomocnika Ministra przy Związku Szwajcarskim, Swęgo szambelana i rzeczywistego radcę stanu, kawalera ruskich orderów: św. Stanisława 1-ej klasy i Włodzimierza 3-ej klasy i zagranicznych: wirtemberskiego — Fryderyka Wielkiego Krzyża; perskiego — Lwa i Słońca 1-ej klasy; pruskich Orła Czerwonego 2-ej klasy z gwiazdą i Korony 2-ej klasy; komandora orderów: francuskiego — Legii Honorowej, włoskiego — św. Maurycego i Łazarza; duńskiego — Danebrog, greckiego — Zbawiciela, portugalskiego — Chrystusa, wirtemberskiego — Korony; hesko-darmstadtzkiego — Ludwika; bawarskiego — św. Michała czarnogórskiego — Niepodległości i t. d.

Rada Związku Szwajcarskiego — p. Emila Velti, prezydenta Związku Szwajcarskiego i naczelnika Departamentu Politycznego;

którzy to Pełnomocnicy, po wzajemnym zakomunikowaniu swych pełnomocnictw, uznanych za sporządzone w dobrej i należytej formie, postanowili i podpisali następujące artykuły:

Artykuł 1. Rosja i Związek Szwajcarski obowiązują się wzajemnie, w wypadkach i z zachowaniem przepisów, zawartych w niżej następujących artykułach, wydawać wszystkie osoby, z wyjątkiem własnych poddanych i obywateli, osądzone, oddane pod sąd, lub pod-

dane śledztwu za jedno z przestępstw lub przekroczeń wymienionych w art. 3-m za pomocą wyroku lub decyzji o aresztowaniu, wydanych przez władze tej z dwóch umawiających się stron, przeciwko prawom której popełnione zostały te czyny.

Artykuł 2. Obowiązek wydania w żadnym wypadku nie rozciąga się na własnych poddanych lub obywateli tego państwa, od którego żąda się wydania. Jednakże umawiające się strony obowiązują się seigać, odpowiednio do swych praw, wszystkie przestępstwa i przekroczenia, popełnione przez ich poddanych lub obywateli przeciwko prawom przeciwnej strony, skoro tylko złożone będzie o to żądanie i jeżeli przytem te przestępstwa lub przekroczenia będą mogły być włączone do jednej z kategorii wymienionych w artykule 3-m. Wydanie powinno być żądane drogą dyplomatyczną i do żądania powinny być dołączone wszystkie wiadomości, złożeniem jawnych wskazówek winy osoby oskarżonej.

Artykuł 3. Wydanie ma nastąpić tylko w tym wypadku, kiedy przychylenie osądzenia, oskarżenia lub dochodzenia sądowego stanowi rozmyślnie przestępstwo lub rozmyślnie przekroczenie, popełnione zewnątrz posiadłości tego państwa, od którego żądane jest wydanie, a za które winny według praw obydwu państw podlega karze osądzenia w więzieniu więcej niż na jeden rok.

Wydanie, z wyjątkiem ograniczeniem, ma następować za następujące przestępstwa i przekroczenia, włączając uczestnictwo i zamach:

1. Ojciebstwo, dzieciobójstwo, zabójstwo z napręd obmyślanym zamiarem, otrucie, rozmyślnie zabójstwo.

2. Rozmyślnie pobicie lub zadanie ran, kiedy popełnione było z napręd obmyślanym zamiarem lub kiedy w skutku tego nastąpiła ciężka choroba, zupełna niezdolność do pracy, utrata lub niemożność używania jakiegokolwiek członka, oka, lub wszelkiego innego organu, oraz śmierć, bez zamiaru jej sprawienia.

3. Wieleżństwo, porwanie osób nieletnich, zgwałcenie, spalenie, targnięcie się na wstyd połączone z gwałtem, targnięcie się na wstyd połączone chociaż bez gwałtu lecz na osobie małoletniej jednej lub drugiej płci, nie mającej lat 14 wieku, lub za pomocą stałego, w kształcie profesji, podbudowania do rozpusty lub zepsucia małoletnich obojga płci, lub przyczyniania się do takowego i sprzyjania mu w celu zaspokojenia namiętności osób postronnych.

4. Porwanie dziecka, ukrycie go, zatajenie go w celu ukrycia jego pochodzenia, zamiana jednego dziecka na drugie, przypisanie dziecka kobiecie, która go nie urodziła, podrzucenie lub pozostawienie dziecka bez pomocy.

5. Podpalenie.

6. Zburzenie budowli, maszyn parowych lub przyrządów telegraficznych.

7. Tworzenie band złoczyńców, kradzież.

8. Groźby wymierzone przeciwko osobom lub własności prywatnej pociągające za sobą kary główne.

9. Zamachy na wolność osobistą i nietykalność mieszkaniową, popełnione przez osoby prywatne.

10. Falszowanie monety lub zmiana jej wartości; puszczanie w obieg fałszywej, albo zmienionej w wartości monety; fałszowanie, lub zmiana wartości papierów rządowych lub biletów bankowych, publicznych lub prywatnych papierów wartościowych; wypuszczanie w obieg fałszowanych lub podrobionych papierów lub biletów; fałsz w akcie, dokumentach i wszelkiego rodzaju papierach urzędowych lub depeszach telegraficznych i używanie tych fałszowanych depesz, papierów, biletów lub dokumentów, podrobienie lub zmiana pieczęci, ceł, stępli i znaków, z wyjątkiem należących do osób prywatnych lub kupców, używanie takich pieczęci, ceł, stępli i znaków, oraz występnie używanie oryginalnych pieczęci, ceł, stępli i znaków.

11. Fałszywe świadectwo i fałszywe zeznania biegłych lub domaczy, i podżeganie do tego przestępstwa.

12. Krzywo przysięstwo.

13. Branie datków, przywłaszczenie i zatajenie powierzonych w służbie majątku, przekupywanie urzędników.

14. Złośliwe bankructwo i fałsz w sprawach o bankructwo.

15. Oszustwo, nadużycie zaufania i oszukaństwo.

16. Ukrywanie rzeczy otrzymanych za pomocą jednego z przestępstw lub przekroczeń, przewidzianych niniejszą konwencją.

Artykuł 4. Jeżeli przez ten sam czyn, za który żądane jest wydanie jakiegokolwiek b. d. osoby, wywołane jest również dochodzenie sądowe w kraju od którego żądane jest wydanie, w takim razie ostateczna odpowiedź może być zawieszona dopóty, dopóki nie będzie rozstrągnięta przez władze sądowe kwestja winy tej osoby przeciwko temu ostatniemu krajowi, a w razie uznania jej za winną, dopóki nie wycierpią zasądzonej kary.

Wydanie nie nastąpi:

1. Kiedy żądane jest z powodu tego samego przestępstwa lub przekroczenia, za które żądana osoba cierpi, lub już odcierpiła karę, albo co do którego została uniewinniona, lub uwolniona od odpowiedzialności sądowej w kraju od którego żąda się wydanie.

2. Jeżeli do rozpoczęcia sprawy lub do kary upłynął termin przedawnienia, według praw kraju, od którego żądane jest wydanie.

Artykuł 5. Jeżeli osoba żądana, jest seigana lub przyaresztowana za inne przestępstwo lub inne przekroczenie przeciwko prawom kraju, od którego żądane jest wydanie, w takim razie wydanie zawieszają się dopóki osoba ta nie będzie uwolniona od odpowiedzialności sądowej lub nie wycierpią zasądzonej jej kary.

Jeżeli wydanie jakiegokolwiek bądź osoby żąda jednocześnie jedno z mocarstw umawiających się i inne państwo, względem którego także istnieje obowiązek wydania oparty na konwencji, w takim razie ma nastąpić wydanie temu państwu od którego żądanie z właściwymi dowodami otrzymane było wprzód.

Ale jeżeli żądana osoba jest poddanym lub obywatelem jednego z żądających wydania państw, to powinna być wydana raczej temu ostatniemu państwu.

Artykuł 6. Przestępstwa i przekroczenia polityczne wyłączają się z niniejszej konwencji.

Wyrażnie stanowi się, że wydany cudzoziemiec w żadnym razie nie może być seigany lub karany za jakiegokolwiek bądź przestępstwo polityczne, popełnione przezeń przed wydaniem, ani za jakiegokolwiek czyn, mający związek z takim przestępstwem.

Artykuł 7. Osoba, na wydanie której nastąpiła zgoda, może być seigana lub karana za przestępstwa i przekroczenia poprzedzające wydanie, tylko wtedy, kiedy te przestępstwa lub przekroczenia przewidziane są w artykule 3-im.

Artykuł 8. Wydanie ma być żądane drogą dyplomatyczną i może nastąpić tylko po złożeniu w oryginalne lub poświadczoną kopii, wyroku lub aktu oskarżenia lub też decyzji o aresztowaniu wydanych według formy przepisanej przez prawa kraju, żądającego wydania, z wymienieniem przestępstwa lub przekroczenia, stanowiącego powód do wydania i prawa karzącego, do niego stosującego się.

Artykuł 9. Cudzoziemiec może podlegać czasowo uprzedzającemu aresztowaniu w jednym z umawiających się krajów za jedno z przestępstw lub przekroczeń wymienionych w artykule 3-im, po złożeniu decyzji o aresztowaniu wydanej przez właściwą władzę zagraniczną i zakomunikowanej w formie, przepisanej przez prawo Rządu, żądającego wydania.

Aresztowanie to powinno odbywać się z zachowaniem porządku i przepisów wymaganych przez prawodawstwo Rządu, od którego żądane jest wydanie.

Artykuł 10. W wypadku niecierpiącym zwłoki, cudzoziemiec może podlegać czasowo aresztowaniu uprzedzającemu w obydwóch krajach, na samo zawiadomienie o zapadłej decyzji o aresztowaniu, nadesłane pocztą lub telegrafem, z zastrzeżeniem aby to zawiadomienie zostało zakomunikowane ustanowionym porządkiem, drogą dyplomatyczną, Ministerstwu Spraw Zagranicznych lub Departamentowi Politycznemu kraju, gdzie winny ukrywać się.

Za aresztowany na zasadzie tego przepisu cudzoziemiec pozostaje w areszcie tylko w takim razie, jeżeli w ciągu trzech tygodni będzie oznajmiona decyzja o jego aresztowaniu, pochodząca od właściwej władzy zagranicznej.

Artykuł 11. Cudzoziemiec za aresztowany uprzedzając na zasadzie artykułu 9-go, lub zostający w areszcie na zasadzie § 2-go artykułu 10-go, powinien być uwolniony z aresztu, jeżeli w ciągu dwóch miesięcy, licząc od dnia jego aresztowania, nie będzie mu okazano wyrok sądowy lub decyzja o oddaniu go pod sąd lub o pociąganiu go do śledztwa, zapadłe ze strony władzy właściwej.

Artykuł 12. Rzeczy zabrane osobie której wydanie jest żądane, jeżeli przez właściwą władzę w państwie, od którego jest żądane wydanie, będzie połączony zwrócić takowe, powinny być zdane jednocześnie z wydaniem samej osoby.

Artykuł 13. Jeżeli w toku kryminalnej, nie politycznej sprawy, jeden z Rządów uzna za potrzebne zbadać świadków, mieszkających w drugim z umawiających się państw, to powinno być przesłane drogą dyplomatyczną pismienne o to wezwanie, które będzie spełnione z zachowaniem praw tego kraju, gdzie świadkowie będą badani.

Artykuł 14. Jeżeli w kryminalnej, nie politycznej sprawie będzie potrzebne lub pożądane, aby świadek mieszkający w drugim państwie, stawiał się osobiście, to Rząd tego świadka, poleci mu stawić się na zrobienie mu wezwania, a jeżeli na to zgodzi się, powinna mu być wypłacona suma na przejazd i pobyt według przepisów i taryf kraju gdzie ma złożyć zeznanie.

Artykuł 15. Kiedy w kryminalnej, nie politycznej sprawie uznane będzie za potrzebne zakomunikowanie dowodów rzeczowych lub dokumentów, znajdujących się w rękach władz drugiego państwa, to o to powinno być przesłane drogą dyplomatyczną wezwanie, które zostanie spełnione, jeżeli temu nie sprzeciwia się jakieś szczególne względy, i przytem z obowiązkiem odesłania dokumentów na powrót.

Artykuł 16. Obydwa Rządy komunikują sobie drogą dyplomatyczną wyroki, wydawane przez ich władze

sądowe za przestępstwa lub przekroczenia na poddanych lub obywateli państwa zagranicznego.

Artykuł 17. Wszystkie papiery i dokumenta, wzajemnie komunikowane przez obydwu Rządy, w wykonaniu niniejszej konwencji, powinny być przesyłane z dołączeniem przekładu francuskiego, jeżeli nie są pisane w języku niemieckim, w którym to razie przekład jest niepotrzebny.

Artykuł 18. Obydwa Rządy wzajemnie zrzekają się wszelkiego żądania zwrotu wydatków na utrzymanie, przesyłkę i innych, jakie mogły być użyte w granicach terytorjum każdego, z powodu wydania oskarżonych, pod sąd, lub skazanych, oraz rozchodów, użytych w wykonaniu wezwań sądowych i na dostawienie i zwrot dowodów rzeczowych lub dokumentów.

Wydatki na przesyłanie oskarżonych, pod sąd, lub skazanych przez posiadłości państw postronnych spadają na rachunek państwa żądającego. W wypadkach, kiedy uznane będzie za dogodniejsze przesłać oskarżonego przez agenta dyplomatycznego lub konsularnego Rządu, żądającego wydania i na jego rachunek spadają koszty przewozu morzem.

Artykuł 19. Niniejsza konwencja podlega wykonaniu dopiero od dwudziestego dnia po jej ogłoszeniu porządkiem przepisany przez prawa jednego i drugiego kraju.

Będzie pozostawała w swej mocy do upłynięcia sześciu miesięcy po tem, jak nastąpi ze strony jednego z umawiających się państw oznajmienie o jej uchyleniu. Będzie ratyfikowana i ratyfikacje będą wymienione w Bernie, w ciągu dwóch miesięcy, lub wcześniej, jeżeli będzie można.

Na dowód czego, obustronni pełnomocnicy niniejszą konwencję podpisali i przyłożyli do niej pieczęcie swych herbów.

Dan w Bernie, 5 (17) listopada roku tysiąc osiemset siedemdziesiątego trzeciego od Narodzenia Chrystusa Pana.

(podpisano) M. Gorczakow. (podp.) Velti.

(M. P.) (M. P.)

Z tego względu, po dostatecznym rozstrągnięciu tej konwencji, przyjęliśmy ją za dobrą, zatwierdziliśmy i ratyfikowaliśmy, jako niniejszem przyjmujemy ją za dobrą, zatwierdzamy i ratyfikujemy w całej jej osnowie, obiecując Cesarskiem Naszem słowem, że Nas, spadkobierców i następców Naszych, że wszystko w tej konwencji postanowione, będzie zachowywane i wykonywane niewzruszenie.

Na dowód czego, tę Naszą ratyfikację, podpisawszy, Własnoręcznie, kazaliśmy zatwierdzić Naszą pieczęcią państwa. Dan w St. Petersburgu, 5 grudnia roku tysiąc osiemset siedemdziesiątego trzeciego od Narodzenia Chrystusa Pana, zaś dwudziestego panowania Naszego.

Na oryginalne Własną Jego Cesarskiej Mości ręką podpisano tak:

„ALEXANDER.”

(M. P.)

(Kontrasygnował) Kancelarz Państwa książę A. Gorczakow.

Rada Wojenna, rozstrągnawszy przedstawienie Sztabu Głównego, o oddaniu z tego Sztabu do Głównego Zarządu Intendencji czynności o rachunkach pieniężnych za przewóz wojsk kolejami żelaznymi i wodnymi drogami, uchwalila:

1. Wszystkie czynności w przedmiocie sprawdzania rachunków, składanych przez Dyrekcje kolei żelaznych i Towarzystw żeglugi parowej za przewożenie wojsk i ładunków wojskowych i wszystkie obrachunki pieniężne z pomienionymi Dyrekcjami za te przewożenia, oddać od 1 stycznia 1874 r. Głównemu Zarządowi Intendencji, i w tym celu wydać drogą ustanowioną rozporządzenie, o przeniesieniu od tego samego terminu, gdzie należy, do budżetu Głównego Zarządu Intendencji wszystkich sum wyznaczonych na ten przedmiot według §§ 9 i 10 budżetu Sztabu Głównego.

2. Ażeby dać Głównemu Zarządowi Intendencji, środki do wykonania wkładanego na niego obowiązku, powiększyć od 1 stycznia 1874 r. jego etat przez dodanie dwóch posad buchalterów, pod wszelkimi względami na takich samych podstawach, na jakich istnieją obecnie znajdujące się w nim podobne posady.

3. Odpowiednio do wyżej powiedzianego, punkt 2 art. 140 i punkt 6 art. 172 I Zb. Post. Wojskowych z 1869 r. zmienić.

Uchwała ta i projekt zmiany punktu 2 art. 140 i punktu 6 art. 172 I Zb. Post. Wojsk. z 1869 r., 5 stycznia roku bieżącego Najwyżej zatwierdzone zostały.

Najjaśniejszy Pan, 30 stycznia r. b., Najmilszemu raczył udzielić intendencji okręgowemu Kijowskiego okręgu wojskowego, generał-majorowi Komarowskiemu, w nagrodę wzorowo-gorliwej i pożytecznej jego służby, order św. Anny 1-ej klasy.

Najjaśniejszy Pan, Najmilszemu raczył, 31 stycznia r. b. udzielić w nagrodę wzorowo-gorliwej służby, inspektorowi klas

przy Konstantynowskim Instytucie Miernictwa, rzeczywistemu radcy stanu *Lawrowskiemu*, order *ś. w.* Stanisława 1-ej klasy.

* Przez Najwyższy rozkaz w Wydziale Wojny, w St. Petersburgu 5 lutego r. b., z powodu zgonu członka Rady Państwa, generała-adjuanta, generała piechoty hrabiego Lüdera, pułki piechoty jego imienia: 45 Azowski i 58 Pragski, mają nazywać się po dawnemu: pierwszy — 45 Azowski, a drugi — 58 Pragskim pułkiem piechoty; awansowany został, po ukończeniu kursu nauk w szkole jutrów 2-ej kategorii, podchorążym-junkier Warszawskiego batalionu fortecznego *Fennin* na chorążego; uwolniony został ze służby, z powodu interesów rodzinnych, porucznik 22 Niszczonowogrodzkiego pułku piechoty *Aleksandrowski*; wykreśleni zostali z listy, zmarli: zaliczony do piechoty armii i składu poligoni pułkownik *Rydzewski* i porucznik 28 Połockiego pułku piechoty *Kuźmin*.

* Departament Telegrafów podaje do wiadomości publicznej, że na stacji kolei żelaznej Petersbursko-Warszawskiej „Wilejka” (pod Wilnem) otwarte zostało przyjmowanie korespondencji wewnętrznej.

* Rada Miejska Warszawska Dobroczynności Publicznej. Dla uczczenia pamięci oraz doprowadzenia do skutku życzenia s. p. Elżbiety Aleksiejówny Księżnej Warszawskiej, Hrabiny Paszkiewicz Erywańskiej, córka tejże Anna, Księżna Wolkowska, aktem darowizny z dnia 2 (14) czerwca 1856 r. legowała procent 5 od sta. od kapitału rs. 5,000, czyli rs. 250 corocznie na posag dla biednej panny moralnego prowadzenia wyznania chrześcijańskiego, córki ziemianina lub rękodzielnika urodzonej i wychowanej w Królestwie Polskim, w wieku od lat 18 do 30 będącej.

Panny urodzone w Warszawie, mają pierwszeństwo przed urodzonymi w innych miejscowościach Królestwa, w każdym zaś wypadku siostry zupełne, przed półsiostrami mającymi ojca, półsiostry zaś pozabawione matki, przed półsiostrami mającymi ojca.

Posag przysięga się pod obowiązkiem zawarcia związku małżeńskiego, w rocznicę zgonu s. p. Elżbiety Aleksiejówny Księżnej Warszawskiej, Hrabiny Paszkiewicz Erywańskiej, to jest w dniu 30 kwietnia (12 maja).

W razie niemożności zawarcia związku małżeńskiego w dniu wyżej oznaczonym, czy to z powodu słabości, czy też z powodu przeciwań księcińskich, lub innych nadzwyczajnych okoliczności, Rada Miejska oznacza ku temu inną najbliższą termin, po usunięciu takowych przeszkód.

W roku bieżącym przypadają do przyznania dwa posagi po rs. 250, do jednego z których pozostawia się pierwszeństwo Feliksie Małozewskiej, której w r. z. był takowy przyznany, lecz przez nią z powodu niezawarcia związku małżeńskiego, nie mógł być odebrany.

Kandydatki dla pozyskania w roku bieżącym posagu na zasadach wyżej wskazanych, obowiązane są najpóźniej do dnia 8 (20) marca r. b. wnieść do Rady Miejskiej podania na właściwym papierze stemplowym i dołączyć do nich następujące dowody:

1) Świadczenie, dwóch właścicieli nieruchomości miejskich lub wiejskich o moralnym prowadzeniu się, i że kandydatka jest wyznania chrześcijańskiego, wychowania i stała zamieszkuje w Królestwie Polskim, że jest niezamężną, córką ziemianina lub rękodzielnika, z wymienieniem imienia, nazwiska i rodzaju zajęcia tychże.

Świadczenie te, nietylko co do tożsamości podpisów a nadto co do rzetelności podanych faktów, posiadające być winny, w Warszawie, przez właściwych Komisarzy Cyklowych, w innych miastach przez Prezydentów, lub Burmistrzów, po wzięciu zaś przez Wójtów Gmin.

Podpis Prezydentów, Burmistrzów i Wójtów Gmin, posiadające być winny przez Naczelników powiatowych.

2) Metrykę urodzenia posiadzoną przez właściwy Sąd Pokoju, na dowód że są rodem z Królestwa Polskiego i mają nie mniej 18 i nie więcej 30 lat wieku w dniu do słubu przeznaczonym to jest 30 kwietnia (12 maja) r. b.

3) Siostry lub półsiostry winne złożyć, metrykę śmierci rodziców, lub nieżyjących ojca lub matki posiadzoną przez właściwy Sąd Pokoju.

W razie niemożności złożenia aktów urodzenia lub zejścia takowe zastąpić mają protokołami w myśl art. 54 prawa o małżeństwie, sporządzonymi przez proboszcza parafialnego, Sąd Pokoju, Burmistrza, Prezydenta lub Wójta Gminy, z dwóch osób dobrze Urzędowi znanych, datę urodzenia lub zejścia posiadających. Podpis Prezydenta, Burmistrza, lub Wójta Gminy, ma być poświadczonym przez Naczelnika powiatu; zaś Sąd Pokoju, przez właściwego Prezesa Trybunału.

Przynajmniej posag wypłacony zostanie nowozamężnej w obecności jej męża, wszelkie nie inaczej, jak po złożeniu przez nią Karcie Miejskiej, dowodu przez właściwy Sąd Pokoju, poświadczającego, o sawartem przez nią małżeństwie w terminie ku temu oznaczonym.

W razie zaś niezawarcia małżeństwa w dniu oznaczonym, obdarowana utraci prawo do posagu w roku bieżącym, suma zaś posagowa będzie złożoną do depozytu banku; na wyposażenie w roku następnym przysięga się mającej, do którego jednakże wspomniana obdarowana mieć będzie pierwszeństwo aż do 30 lat wieku, z obowiązkiem wszelkie składania na nowo w każdym roku dowodu moralnego prowadzenia się i niedostatecznego położenia.

DZIAŁ WEWNĘTRZNY

WIADOMOŚCI KRAJOWE

* Od 1 stycznia 1872 r. nastąpiło, jak wiadomo, w Królestwie Polskim wprowadzenie nowej ustawy o akcyzie od tytoniu. Najwyżej zatwierdzonej 4 czerwca 1871 roku.

Za tytoniowo-akcyzne świadectwa i marki wydane w gubernii Płockiej w ciągu 1872 roku wypłynęło do kas gubernialnej i okręgowych 8,262 rub. 54 kop., za bandedole 27,560 rub. 98 kop. i dodatkowej akcyzy za wyroby tytoniowe oklejone starymi bandedolami 30 rub. 95 kop., razem 36,864 rub. 43 kop.

Zastosowanie nowej ustawy w praktyce, jak widać, doświadczenie pierwszych lat, dowodzi, że na zasadzie wskazanych przepisów możliwa jest zupełna kontrola nad operacją tytoniową i zapewniony jest dochód skarbu, a z tem wszystkiem, w porównaniu z poprzednim stanem, publiczność ma teraz daleko więcej dogodności, korzystając z wszelkich gatunków tytoniu według upodobania.

* Wykaz cen produktów i artykułów żywności w mieście Płocku, od 16 (28) stycznia do 22 stycznia (3 lutego) 1874 roku włącznie. Za cztery: pszenicy 1-go gatunku 13 rub. 40 kop., 2-go gatunku 13 rub. 12 kop., żyta 1-go gatunku 9 rub. 10 kop., 2-go gatunku 8 rub. 86 kop., jęczmienia 1 gatunku 7 rub. 38 kop., 2-go gatunku 6 rub. 56 kop., owsa 1-go gatunku 4 rub. 67 kop., 2-go gatunku 4 rub. 43 kop., rzepaku 11 rub. 48 k., grochu 8 rub. 61 kop., gryki 7 rub. 38 kop., kartofli 3 rub. 44 kop., kaszy: jaglanej 21 rub. 32 kop., jęczmiennej 11 rub. 98 kop., owsianej 14 rub. 76 kop., gryczanej grubej 14 rub. 27 kop., drobnej 21 rub. 32 kop., maki: pszennej 1-go gatunku 14 rub. 76 kop., 2-go gatunku 11 rub. 48 kop., żytniej 9 rub. 84 k.; za funt: chleba pyłowego 3 1/2 kop., razowego 2 1/2 kop., miodu wółowego z opasów stepowych 12 kop., z opasów krajowych — kop., z nieopasów: 1-go gatunku 9 kop., 2-go ga-

tunku 8 kop., cieleciny 9 kop., wiewiórki 10 kop., baraniny 7 1/2 kop.; za pud.: siana 40 kop., słomy 18 k.; za wiadro: spirytusu 76 1/2, Trallesa 6 rub. 10 k., wódki 46 1/2, Trallesa 3 rub. 47 kop.; za worek czterdziestopięcienny 75 kop. Dowóz produktów w pomienionym tygodniu był niedostateczny. Zarznięto bydła: wół 46, wieprzy 36, cieląt 27, baranów —.

(Dziennik Gub. Płocki).

Z INNYCH GUBERNJI

S. Peterb. Wiadom. donoszą, że cesarz austriacki zwiadził 5 (17) lutego o godzinie 11-ej zrana, instytut górniczy. Po obejrzeniu z wielką uwagą muzeum, laboratorium i wzoru kopalni instytutu, cesarz przyjął rządy ofiarowane mu przez głównego naczelnika tego zakładu, Ministra dóbr rządowych P. A. Wajewę, w imieniu instytutu górniczego: kilka sztuk broni zrobionej w fabrykach żolotoustowskich, minerał „Aleksandryt” (nazwany tak od imienia naszego Najjaśniejszego Monarchy), książkę pod tytułem: „Zbiór wiadomości naukowo-historycznych (Nauko-historycznej i geologicznej), wydanej na pamiątkę stoletniego jubileuszu instytutu górniczego, i medal wybity na tę pamiątkę. Opuścił ten zakład, jego cesarska mość zaczął wynurzyć w wyrazach łaskawych swe zadowolenie jego dyrektorowi.

* Do gazety Nowoje Wremia piszą z Moskwy: Tutajszemu fabrykant nowowyrobów z srebra, p. Owczinnikow, miał zaszczyt okazywać 25 stycznia (6 lutego), w wielkim pałacu kremlimskim, cały zbiór wyrobów artystycznych, na które rządy zwrócić szczególną uwagę Ich Cesarskiej i królewskiej Wysokości. Książę i Księżna Edymburscy raczyli nabyć kilka przedmiotów wyrobów, przeważnie w stylu starożytnym ruskim. Jej Cesarska Wysokość Wielka Księżna Cesarzowicza kupiła także znaczną ilość wyrobów srebrnych, ozdobionych przedzielnymi desieniami emalowanymi. Książę i Księżna Walji, na pamiątkę pobytu w Moskwie, nabyli znaczną ilość wyrobów z srebra kutego. Wielki Książę Aleksy Aleksandrowicz nabył także znaczny zbiór wyrobów srebrnych roboty p. Owczinnikowa. Oprócz tego, dostojne osoby z orszaku książąt zagranicznych zwiadzały często magazyn p. Owczinnikowa i kupowały cenne przedmioty z srebra, przyczyniając się w ten sposób do podniesienia w Europie powagi p. Owczinnikowa, jako wzorowego fabrykanta wyrobów ruskich ze srebra.

* Kronsztadzki Wiadom. donosi, że 31 stycznia odbyła się w Petersburgu inauguracja nowej korwety pancernej, która nie była jeszcze otrzymana nazwy urzędowej i którą nazwano przy tej sposobności „Książę Edymburski”. Budowę tej korwety rozpoczęto w 1872 roku, podług modelu korwety „Jenerał-Admirał”. Nowa korweta mieć będzie 4,510 tonn objemu, 255 1/2 stóp długości, 48 stóp szerokości, zanurzać się ma w wodzie od strony rufy na 23 stopy i na przodzie na 19 stóp i posiadać będzie maszynę o sile 900 koni. Korweta buduje się z żelaza podług nowego systemu, plan zaś jej zaprojektowany został przez jenerał-adjuanta, wice-admirała Popowa. Uroczystość inauguracji nie wyróżniała się w niczem od zwykłych tego rodzaju uroczystości. Sprawę uroczystości uderzył pierwszy młotem o sworzeń służący do przymocowania deski położonej na belce; młotek przechodził następnie z rąk do rąk i każdy z obecnych uderzył takowym o sworzeń. Po skończeniu uroczystości, książę Edymburski oglądał szczegółowo porożkładane tamże na stole rysunki nowej korwety, po wyjściu zaś z namiotu, zwiadził odłednie, gdzie w obecności jego wysokości odłednie deska okrętowa.

Korweta „Książę Edymburski” spuszczone zostanie na morze w maju 1875 roku.

Członkowie ruskiego Towarzystwa geograficznego zaproszeni zostali na zebranie zwyczajne, które miało odbyć się 6 (18) lutego, o godzinie 7 1/2, wieczorem, w lokalu Towarzystwa, koło mostu Czernyszowa, w domu Ministerstwa Oświecenia Publicznego. Na tem posiedzeniu, członek rzeczywisty P. M. Przewalski miał odczytać o swej podróży trzyletniej w Azji środkowej, przyczem miał zaskutkować szczególny o pustyni Kobi.

* Gazeta Petersburska podaje następujące szczegóły o bawogacie obecnie w Petersburgu poselstwie bucharskim.

Na czele poselstwa bucharskiego stoi Abdul-Kadyr-Bek-bej, mający około 40 lat wieku; uchodzi on u swoich rodaków za człowieka bardzo walecznego; przy zdobywaniu przez rosijan pasterunku Szachrisiaba, pomagał on naszym wojskom, biorąc udział w bitwie, przyczem odniósł kilka ran; przy przechodzeniu naszych wojsk przez posiadłości bucharskie, podczas wyprawy chiwskiej, spotkał on nasze wojska na granicy i witał zwycięzcę Chiwy, jenerał-adjuanta von-Kaufmana. Posel ma przy sobie dwóch sekretarzy: 1) Agirze-Achmet-Urak i 2) Mirze-Abdul-Wachaba. Pierwszy z nich odznacza się wykształceniem i światłym na życie poglądem. Był on już w Petersburgu w 1869 roku i napisał pamiętniki o Rosji, obejmujące bardzo dokładne i dosadne wrażenia, jakie wywarły na niego życie europejskie i cywilizacja. Ten właśnie Agirze-Achmet-Urak jest literatem, poetą i zarazem astrologiem przepowiadającym z gwiazd przyszłość. Roztłaczony obchodzoną powszechnie w Rosji uroczystością zaślubin córki naszego ukochanego Monarchy, Agirze-Achmet-Urak napisał z powodu tego radośnego wydarzenia ode w języku starożytnym perskim, pod tytułem „Palgaw”. Oda ta jest zarazem akrostychem i chronogramem: pierwsze litery każdego wiersza tworzą imiona „Marja i Alfred”; ostatnie zaś litery wierszy razem wzięte oznaczają rok słubu.

Bucharowie oglądają codziennie wszystko co jest godnego widzenia w Petersburgu, przyczem okazują szczerze podziwienie dla potęgi Rosji. Oto uwagi charakterystyczne, zrobione przez samego posła, Abdul-Kadyr-Bek-bej, po zwiadzeniu jednego z najspanialszych w naszej stolicy gmachów: „Tak tu dobrze — powiedział on — że przewyższyło to wszelkie moje oczekiwania. Przekonany jestem, i że na tamtym świecie, w raju Mahometa, nie tak jest pięknie jak tu!”

W Kronsztadzie, po otwarciu w roku zeszłym szkoły realnej, wzrosły się znacznie zasoby szkolne. Kronsztad posiadał dziesięć lat temu tylko szkołę specjalną sterników; obecnie zaś, oprócz kompletnej i ze wszelkim miar specjalnej szkoły technicznej dla wszystkich oddzielnych gałęzi pomocniczych nauki marynarki, ma sto pomniejszych ma trzy średnie zakłady naukowe, dające wykształcenie ogólne i całą masę niższych szkół specjalnych, mających charakter szkół dla żołnierzy, majtków i ludu. Wszystkie te szkoły przepełnione są uczniami, liczba zaś żyjących sobie uczęszcza do nich jest tak znaczna, że w wszystkich prawie przewyższa w dwójnasób i w trójnasób liczbę wakansów. Kronsztad posiada teraz następujące zakłady naukowe: szko-

łę realną, szkołę specjalną dla kształcenia sterników, inżynierów-mechaników, konstruktorów okrętów i artylerzystów naszej floty, gimnazjum męskie klasyczne, szkołę realną 2-go rzędu i gimnazjum żeńskie o siedmiu klasach z kursami pedagogicznymi. (Gon. Urzęd.)

* W Tule otwarty został, 21 grudnia 1873 roku, niejsowcy komitet dam Towarzystwa pielęgnowania ranionych i chorych wojskowych.

* Z gubernji Wołyńskiej. Zeszły rok 1873 był odznaczający się, jak powiadają w miejscowym dzienniku gubernialnym, pod wieloma względami, dla gubernji wołyńskiej. Oprócz czynów dobroczynnych i wielu rzecz politycznych, uskutecznił on ostatnimi czasy pod względem interesów miejscowych, życie czynne. Zytomierza objawiało się w stawianiu i rozstrzygnięciu wielu ważnych kwestji. I tak na początek można wzmiankować o kwestji wywołanych przez komitet statystyczny, co do urządzenia muzeum publicznego w Zytomierzu, o badaniach co do ruchu towarowego i pasażerskiego pomiędzy Bercyzowem i Zytomierzem i o jednodniowym spisie ludności tego ostatniego miasta.

* Z Noworosyjska piszą do Nikolajewskiego Wiadom.

Ruch statków parowych ruskiego Towarzystwa żeglugi parowej i handlu na nadbrzeżnej linii kaukaskiej ciągle się wzmacnia. Od 1-go grudnia zaczęły nawiedzać Noworosyjsk co tydzień parostatki tak terminowe pasażerskie, jak i towarowe. Mieszkańcy osiedli na tej linii dotychczas znajdowali się w niezbyt dobrym położeniu, lecz teraz zaczęli się widocznie poprawiać, i jak się pokazuje, zjawia się u nich energia i chęć do pracy, lepsze mają miny i często przywożą do miasta owoce i t. p. Wielu z nich gotuje się do zajęcia w wiosną uprawy tytoniu, dla którego tak grunt, jak i klimat tujszy są bardzo właściwe. W roku 1873 wywieziono z obwodu kubanńskiego i okrogu czarnomorskiego tytoniu tureckiego miejscowej produkcji do 200,000 pudów. Z Turcji zaprzestali tu zupełnie zamawiać tytoniu, a używają miejscowego, który ostatnimi czasy polepsza się, i przy dobrem pielęgnowaniu, przynosiłami swemi nie wiele ustępuje turekiemu. Zimy w Noworosyjsku prawie jeszcze nie było, deszcz przepradają częściej, jeżeli czasami były mrozy, to dochodziły tylko do 4°, a śnieg zjawiał się tylko na wierzchołkach gór.

* Dnia 25 stycznia (6 lutego) otwarty został w Kijowie jarmark, zwany kontraktami. Taborzy z towarami przybywają jeszcze i zapełniają budy i dom kontraktowy.

* Nekrolog. Dnia 1 (13) lutego zmarł w Odessie członek rady państwa, jenerał-piechoty, jenerał-adjuant hrabia A. M. Lüdery.

Imię Lüdery należy do liczby imion, które wstąpiły się w naszej armii na polach bitew i znaną jest dobrze naszym wojskom. Rozpocząwszy zawód wojskowy w stopniu oficera w 1807 roku, hrabia Lüdery brał udział we wszystkich prawie wojnach, jakie Rosja prowadziła od owego czasu do kampanji krymskiej włącznie. Najbardziej odznaczał się on podczas wojny tureckiej w latach 1828—1829, przyczem za bitwę pod Ajdosem ozdobiony został orderem *ś. w.* Jerzego 4-ej klasy. Następnie, już w stopniu jenerała, hrabia Lüdery brał czynny udział w wojnie z rokoszanami polskimi, potem zaś w wojnie na Kaukazie. Trafne rozporządzenia i waleczność Lüdery podczas działań wojennych w Siedmiogrodzie, zysłały mu wysoką nagrodę—order *ś. w.* Jerzego klasy 2-ej. Podczas wojny wschodniej jenerał-adjuant Lüdery działał z odznaczaniem nad Dunajem, poczem mianowany był dowódcą głównym wojskami armji południowej i nareszcie głównodowodzącym wojskami w Krymie. W 1861 r. jenerał-adjuant Lüdery mianowany był głównodowodzącym 1-a armji i ministrem w Królestwie Polskim, w następnym zaś roku wyniesiony został do godności hrabiego.

Jenerał-adjuant hrabia Lüdery był szefem 45-go pułku azowskiego i 58-go pułku pragskiego piechoty.

* Rowel. Do St. Peterb. Wiadom. piszą stąd, że 29 stycznia sześć wagonów, naładowanych zbożem, podczas jazdy pociąg z przystani do stacji, oderwało się od podzięgi i cofnęło napowrót. Szybkość tego ruchu powrotnego, w chwili powrotu wagonów do przystani, była tak wielka, że kiedy uderzyły o tabor wagonowy, dwa wagony rozbiły się, a cztery pozostałe doznały mniej lub więcej znacznych uszkodzeń. Nieszczęśliwy wypadek ten tłumaczy się poprostu: łańcuchy, łączące wagony, były nadzwyczaj słabe.

* Samarkanda. W końcu października otrzymano tu wiadomość o pojawieniu się w górzystych okolicach (na południe od Samarkandy) dość znacznej bandy rozbójników; banda ta została pod dowództwem mieszkanka Szachrisiabskiego Abdul-Kadyr-mirachura i składała się z częścią z szachrisiabszców (poddanych bucharskich), częścią zaś z mieszkanców kizlaków górskich. Zuchwałstwo bandy powiększało się z dniem każdym. Kilka osób zostało zabitych na rozmaitych drogach, a 30-go października banda, jak donoszą w *Turkwest. Wiadom.*, jawnie napadła i zabrała kizlak Wierchij Farab, przyczem niektórzy mieszkańcy Farabu zostali poranieni. Widząc, że sami mieszkańcy kizlaków górskich nie mogą sobie poradzić z rozbójnikami, kapitan Szpieberg wyruszył przeciw nim z konwojem kilkunastu kozaków. Rozbójnicy, ufać w swą siłę, urządzili zasiek na gorze Suty-Dzumańskiej i przyjeźdźców kozaków strzelali. Lecz kozacy żywo rzucili się na zasiek, i mimo oporu, rozproszyli całą bandę, ująwszy przylem kilku rozbójników. Przywódcę bandy jednakże zdołał się ukryć.

TELEGRAMY

DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

A t e n y, 22 lutego. Nowe ministerstwo uconstytuowało się w następującym składzie: Bulgarij — prezes, Delyauij — minister spraw zagranicznych, Valusopul — skarbu, Trinedetta — wojny, Zalonis — marynarki, Papi-michailopulu — sprawiedliwości, Thirolipulu — wyzna-

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

* Czytamy w *Nordzie*: Jedna z depesz nadesłanych z Madrytu, zapowiada ewentualność plebiscytu, za pomocą którego naród hiszpański ma być wezwany do oświadczenia się w kwestji ustanowienia stałej formy rządu w tym kraju. Plebiscyt ten przeznaczony byłby, jak wszystkie zresztą plebiscyty, do uświęcenia faktów

spełnionych, czyli, jak w obecnym położeniu rzeczy, uświęciłby ogłoszenie rzeeczypospolitej pod prezydenturą marszałka Serrano. Ci, którzy zostaną wyznaczeni do sformułowania pytań, na które ma odpowiadać lud hiszpański, będą wiedzieli dobrze, jak je urządzić mają, to jest, postawią pytania w taki sposób, że jedna tylko odpowiedź będzie możliwą, mianowicie zaś dogodna widokom osób dzierżących obecnie ster rządu. Nie zapytają oni wyborców, czy chcą mieć rzeeczypospolitą lub monarchję i jakiej chcą monarchji, lecz postawią ich w ostateczności, albo usankcjonowania teraźniejszego systemu rządu, lub też rżenia kraju w przyszłość niepewną, nieokreśloną — a w obec takiego zagadnienia, dezyda dła wyborczego nie może być wątpliwą. Tym sposobem zresztą postępuje się zawsze we wszystkich plebiscytach i byłoby niesprawiedliwym, poczytywać za występki rządowi księcia de la Torre, iż przagnął skorzystać także z tak dowcipnego systemu. Odnajd też marszałek Serrano zjednany jest zupełnie na korzyść tego projektu plebiscytu, który rzeczywiście otwiera mu świetne widoki. Prezydentura dożywotnia, lub co najmniej, dziesięcioletnia, uznanie rządu przez mocarstwa zagraniczne, a może w skutek takiego uznania, dogodniejsze załatwienie trudności finansowych, zakończenie penurji pieniężnej, a z nowymi środkami pieniężnymi, skuteczniejsze działania przeciwko powstaniu karlistowskiemu, mniej więcej bliższe przywrócenie porządku na całym półwyspie — czyż to wszystko nie jest w stanie skusić nawet mniej ambitnego jak książę de la Torre człowieka? A dla osiągnięcia tych wszystkich rezultatów, potrzeba tylko plebiscytu! Jednakże nie wszystko będzie zrobione i wtedy nawet, gdy już rzeeczypospolita zostanie ogłoszona i marszałek Serrano, wybrany jej prezydentem dożywotnim lub na lat dziesięć, albowiem tej nawet rzeeczypospolitej potrzeba będzie ministerstwa. Jakież to będzie ministerstwo? Już w tej chwili można przewidywać na pewno, że redykalisci ogarną ster władzy. Mówią wprawdzie o powrocie p. Castellara na posadę prezesa rady, lecz ten wymowny i uczciwy marzyciel będzie tam tylko dla formy i dla ocalenia pozorów, istotny zaś rząd będzie się składał z radykalnych którzy potrafili już zaraz po zamachu stanu z d. 3 stycz. zapewnić sobie największą część ministerjalnych posad. Pp. Martos i podobni jemu popychają marszałka Serrano do plebiscytu i o to właśnie liczą na to, iż skorzystają z jego słabości i z ambicji, ażeby zrobić zeń narzędzie swoich własnych widoków. Jeżeli zapytamy, jaka będzie przyszłość Hiszpanji z podobnym rządem na czele, odpowiedzieć można przypomnieniem, co też same stronnictwo uczyniło już pierwiej z tego kraju w chwili gdy król Amadeusz powołał nieszezęsną myśl powołać go do władzy. Czy będziemy świadkami nowego doświadczenia w tym rodzaju? Być może. Jednakże i to jest możliwym, iż Martos i jego przyjaciele nie są już tak bliskimi do osiągnięcia swoich zamiarów, jak sami sądzą, gdyż jenerał Pavia nie jest tak bezinteresowanym, na bieg spraw politycznych, jakby to można było podejrzewać z jego obojętności oficjalnej.

* Depesz nadesłana z Saint-Jean de Luz w dniu 17-m lutego do dziennika *Standard*, donosi, że w owym miesiącu otrzymano wiadomości z Santander potwierdzające pogłoskę, że jenerał Moriones posuwa się szybko w kierunku ku Bilbao, że zdobył Onton leżący na brzegu morza i miał nawet odebrać powstanców Portugalete. Zdobyte tego fortu ułatwiłoby szczególniejsze działania Morionesa od strony morza i współdziałanie floty do wyswobodzenia Bilbao. Lecz wiadomości nadesłane do dziennika *Standard*, nie mają urzędowego charakteru i dla tego trzeba je przyjmować z dobrodziejstwem inwentarza.

* Jedynym ważnym wypadkiem, spełnionym obecnie w Anglii, jest nawrócenie starych torysów. Przyjmują oni znowu p. Dizraeli za naczelnika obydwóch grup stronnictwa, w oczekiwaniu, zanim kierunek przejdzie w ręce lorda Derby. Lord Salisbury zasiadzie w nowym gabinecie. Przyjęcie tam jego podlegnie także jego przyjaciół, którzy odłączyli się byli od ministerstwa Dizraeliego wówczas, gdy ten ostatni przedsięwziął swój wielki manewr reformy wyborczej w roku 1867. Trzeba przynajmniej, że taktyka ta złą nie była, ponieważ owa reforma wyborcza, inaugurowana przez naczelnika stronnictwa torysów w chwili gdy wybory rozszerzone były przedmiotem powtórnej narady, dała konserwatom taką większość, jakiej nie mieli już od lat czterdziestu.

* Ostatnia zmiana ministerjalna w Konstantynopolu, powstała, w niejkiej części przynajmniej, z powodu kwestji armenskiej. Jeżeli można wierzyć dziennikowi *le Français*, były wielki wezr miał zgodzić się ostatecznie, na nalegania ministra spraw zagranicznych, który przedstawił potrzebę podobania się Francji w chwili finansowej podróży Sadyka-paszy — na nadanie hasanistom wikarjusza apostołskiego za cywilnego szefa i na zapewnienie im pewnej egzystencji. Lecz, w kilka dni potem, na radzie gabinetowej, minister wojny Hussein-Avni-pasza powstał przeciwko proponowanemu urzędzeniu, oświadczaając, iż protestuje z całą siłą przeciwko zamachowi wymierzonemu na wszelkie władztwo sultana przez uznanie zgromadzenia, które ma mieć za szefa cywilnego mandatarjusza papieżkiego. Uwaga ta uderzyła żywo sultana, który przyznał słuszność seraskierowi i powołał go zaraz do zastąpienia Mechmeda-Rusdi na posadzie wielkiego wezyra. Lecz z drugiej strony mówią o starciu jakie zaszło pomiędzy wielkim wezyrem a ministrem wojny z powodu takich wydatków w wydziale wojny, przeciwko którym pierwszy minister powstał energicznie, i to właśnie starcie rozszadzone przez Abdul-Azisa, na korzyść Hussein-Avni-paszy, miało spowodować ostatecznie teraźniejszą przesilenie gabinetowe.

